



Mężczyźni bardzo często boją się przyznać do tego, że niektóre modlitwy, odmawiane w kościele, nie są im znane, a kobiety nie czują się spokojne, jeśli w świątyni nie odmówią połowy swojego modlitewnika. Mężczyzna boi się podejść do konfesjonału, natomiast kobieta może podczas spowiedzi zapytać księdza, dlaczego on zadaje tak małą pokutę. Mężczyzna twierdzi, że kobiety specjalnie wymyślają problemy, aby podzielić się nimi z Bogiem, a kobiety narzekają na mężczyzn, że nie mogą oni wytrwać w kościele na dłuższej modlitwie, a przed wyjściem do kościoła pytają żonę, czy długo potrwa dzisiaj Msza św. w kościele. Jaka jest modlitwa dzisiejszego człowieka?

Warto przypomnieć fragment z Ewangelii, kiedy to uczniowie proszą Jezusa, aby nauczył ich modlitwy. „Panie, naucz nas się modlić, jak i Jan nauczył swoich uczniów” (Łk 11,1). Apostoł prosi Zbawiciela o naukę modlitwy, nie o naukę robienia cudu czy posiadania władzy. Apostołowie proszą o to, co wcześniej widzieli. Oni byli świadkami cudownych chwil modlitwy swego Mistrza.† Nie interesuje ich władza czy cud, lecz najgłębsze źródło działania Jezusa. Przykład Jezusa pociąga apostołów do nauki modlitwy. Z drugiej strony, owa prośba każe każdemu z nas się domyślać, ile przygotowania i praktycznych wskazówek, ciągłych ćwiczeń i poświęcenia wymaga modlitwa.

Dla chrześcijanina, niezależnie od płci, modlitwa powinna zajmować najważniejsze miejsce. Autorytet Jezusa powinien być dla każdego z nas najważniejszy, pomimo bombardowania przez dzisiejszy świat różnymi pseudo przyjemnościami. Dla człowieka wierzącego poświęcenie oraz różne ćwiczenia duchowe nie powinny stanowić większego problemu. Święty Antoni Padewski naucza, że modlitwa to relacja miłości, która buduje intymny związek z ukochaną osobą, czyli pomiędzy Bogiem a człowiekiem, pozwala na czułą, poufałą rozmowę i daje wielką radość modlącemu się człowiekowi.

Ktoś zwróci uwagę na to, że wielu chorych, którzy praktykują modlitwę, szybciej wraca do zdrowia. A u innych podczas odmawiania różańca odnotowano pozytywny wpływ na oddech oraz wzmocnienie wydajności systemu krążenia. Natomiast dla każdego człowieka dobroczynnym skutkiem modlitwy jest cud Betlejem, który dokonuje się w sercu wielu z nas. Modlitwa to przede wszystkim Boże Narodzenie dokonane w naszym sercu. Spróbujmy doświadczyć tak bliskiego kontaktu z Bogiem, który daje nam modlitwa. Ten prawdziwy dialog

## Kilka słów o modlitwie

Wpisany przez ks. Павел Салабуда  
08.01.2011 03:00

---

zmienia rytm serca człowieka. Za pomocą Boskiego alfabetu możemy poznać też siebie. Swój rytm życia możemy ukierunkować każdego dnia do Boga, stając się Bożymi Apostołami.

Zbliżenie się do nieba przez modlitwę jest możliwe już tu, na ziemi.

Serce chrześcijanina powinno pragnąć zachęcić siebie i zmobilizować do jeszcze większego zgłębienia i zrozumienia tego wspaniałego daru, który Bóg dał ludziom. Jeśli więc Jezus, Syn Boży, potrzebował modlitwy, to o ileż bardziej potrzebuje jej każdy wierzący. Niech każdy z nas doświadczy tego, jak modlitwa zmienia rytm serca, rytm życia.